

**Sygn. akt: I C 1044/22**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Krystian Szelağ
Protokolant:	Stażysta Krystian Dąbrowski

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2023 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. G. (1), M. G. (2)**

**przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

### **o zapłatę i ustalenie**

I. ustala, że umowa kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny nr 203- (...) z dnia 03.11.2006 roku zawarta pomiędzy stronami, jest nieważna;

II. zasądza od pozwanego (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powodów kwotę 404.308,60 złotych, w ten sposób, że:

a) na rzecz powoda M. G. (1) kwotę 347.916,06 złotych,

b) na rzecz powódki M. G. (2) kwotę 56.392,54 złotych

z zastrzeżeniem, że spełnienie przez pozwanego zasądzonych świadczenia pieniężnego winno nastąpić za jednoczesnym zaofiarowaniem przez powodów zwrotu pozwanemu udostępnionego na mocy spornej umowy kredytu kapitału w kwocie 247.327,60 złotych lub zabezpieczeniem roszczenia o jej zwrot;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.834,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. zasądza od pozwanego na rzecz pełnomocnika z urzędu powódki – r.pr. B. G. kwotę 13.284,00 złotych, w tym kwotę 2.484 tytułem 23% stawki VAT od tego wynagrodzenia, tytułem wynagrodzenia za zastępstwo procesowe powódki wykonane z urzędu.

## UZASADNIENIE

**Powodowie M. G. (1) i M. G. (2)** pozwem

z dnia 16 września 2022r. (data wpływu), przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W., wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda M. G. (1) kwotę 404.308,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami jak za opóźnienie od dnia 14.07.2022r. do dnia zapłaty oraz ustalenie, że umowa kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny nr 203- (...) z dnia 03.11.2006 r. na kwotę 104.799,83 CHF, zawarta pomiędzy powodami a pozwanym, jest nieważna. Nadto, wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów procesu, wg norm przepisanych (pozew k. 4-20).

Na rozprawie w dniu 17 marca 2023r. powódka M. G. (2) złożyła oświadczenie, że nie zgadza się co do punktu 1 pozwu. Podała, że nie miała kontaktu z pełnomocnikiem powoda oraz powodem, z którym jest po rozwodzie (protokół rozprawy z dn. 17.03.2023r. k. 212-213).

Pismem z dnia 24 lipca 2023r. powódka wniosła o ustalenie, że umowa kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny nr 203- (...) z 03.11.2006 r. zawarta pomiędzy stronami jest nieważna oraz zasądzenie od pozwanego kwoty 404.308,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 14 lipca 2022r. do dnia zapłaty, w tym na rzecz powódki kwoty 56.392,54 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 14 lipca 2022r. do dnia zapłaty, zaś pozostałą kwotę wraz z ww. odsetkami na rzecz powoda. Nadto, pełnomocnik powódki wniósł o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu przed Sądem I instancji, wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu, powódka wskazała, iż ograniczyła przysługującą jej wierzytelność pieniężną wobec pozwanego do okresu spłaty przedmiotowego kredytu od daty jego zawarcia do czasu ustanowienia pomiędzy powodami rozdzielności majątkowej, tj. do 9 stycznia 2012r. (pismo powódki k. 265-266).

**Pozwany (...) Bank (...) S.A. w W.** wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zaprzeczył wszelkim twierdzeniom powodów zawartym w pozwie, których wyraźnie nie przyznał w toku procesu, w szczególności zaprzeczył, że:

- a) umowa kredytu jest nieważna w całości albo w jakiegokolwiek części, w tym w szczególności w zakresie postanowień odnoszących się do denominacji kredytu lub kursów walut stosowanych do rozliczeń pomiędzy stronami umowy kredytu,
- b) w okresie wykonywania umowy kredytu bank pobrał od powoda jakiegokolwiek nienależne świadczenia lub po stronie powoda występuje jakakolwiek nadpłata w spłacie kredytu,
- c) umowa kredytu zawiera niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.,
- d) bank nie udostępnił powodowi tabeli kursów walut, a tabela kursów walut nie jest wiążąca dla stron umowy,
- e) sformułowania zawarte w umowie kredytowej są nieprecyzyjne i umożliwiają bankowi kształtowanie kursu waluty na dowolnym, trudnym do przewidzenia poziomie,
- f) powód nie został należycie poinformowany o prawach i obowiązkach wynikających z umowy kredytu, w tym o istocie i mechanizmie denominacji,
- g) powód nie został należycie poinformowany o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu denominowanego do waluty obcej, w tym o ryzyku kursowym,
- h) powód nie miał możliwości podjęcia próby negocjacji z bankiem co do treści umowy kredytu i jej warunków, a ostateczny kształt zawartej umowy kredytu nie był wynikiem wyborów powoda i indywidualnych uzgodnień stron,
- i) powód w związku z zawarciem umowy kredytu został wystawiony na nadmierne ryzyko, podczas gdy bank nie ponosi ryzyko w związku z zawarciem umowy o kredyt denominowany,

j) kredyt udzielony powodowi nie jest kredytem walutowym, a kredytem w walucie polskiej, a intencją stron było zawarcie umowy o kredyt w PLN, z oprocentowaniem ustalonym w oparciu o stawkę LIBOR,

k) brak jest podstaw do zastosowania dwóch różnych kursów (kursu kupna i kursu sprzedaży waluty) oraz że bank nie wyjaśnił powodowi, że stosuje dwa różne kursy do rozliczenia umowy,

l) tabela kursów walut w pozwanym banku ustalana jest w sposób dowolny i nie ma możliwości weryfikacji kursów, a koszt obsługi kredytu uzależniony jest od bieżących i jednostronnych decyzji banku,

m) powód spełnił na rzecz banku jakiegokolwiek świadczenie nienależnie lub po stronie powoda powstała jakakolwiek nadpłata, w szczególności w wysokościach dochodzonych pozwem (odpowiedź na pozew k. 64-85).

Pismem z dnia 8 grudnia 2023r., na wypadek przyjęcia przez Sąd, że umowa kredytu jest nieważna z uwagi na rzekome postanowienia abuzywne, a w konsekwencji, że roszczenia pieniężne powodów są uzasadnione, pozwany podniósł zarzut skorzystania przez pozwanego z prawa zatrzymania świadczeń spełnionych przez powoda na rzecz banku, które miałyby podlegać zwrotowi na wypadek stwierdzenia przez Sąd, że umowa kredytu nieważna (trwale bezskuteczna) – do czasu zaoferowania przez powoda zwrotu świadczenia spełnionego przez bank na rzecz powoda w postaci zapłaty kwoty 247.327,60 zł, tj. wartości kapitału udostępnionego powodowi na podstawie umowy kredytu (pismo pozwanego – zgłoszenie zarzutu prawa zatrzymania – k. 293-294v.).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Bezspornie powodowie przystąpili do umowy kredytu jako konsumenci.

W dniu 24 października 2006 roku powodowie złożyli wniosek o kredyt, w którym zwrócili się o udzielenie kredytu mieszkaniowego w kwocie 250.000,00 zł. Jako wnioskowaną walutę wskazali (...).

Wraz z wnioskiem kredytowym powodowie podpisali oświadczenie, że w pierwszej kolejności przedstawiono im ofertę kredytu w walucie polskiej i dokonali wyboru oferty w walucie wymiennej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami zaciąganyymi w walucie wymiennej, polegającego na tym, iż w przypadku wzrostu kursów walut podwyższeniu ulega zarówno rata spłaty jak i kwota zadłużenia, wyrażone w walucie polskiej, w przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej kredyt jest wypłacany po kursie kupna dla dewiz, w przypadku spłaty kredytu w walucie polskiej kredyt jest spłacany po kursie sprzedaży dla dewiz. Powodowie oświadczyli, iż poniosą ryzyko zmiany kursów walutowych oraz zmiany stóp procentowych. Nadto, oświadczyli, iż zostali poinformowani, że w przypadku kredytu udzielanego w walucie wymiennej w rozliczeniach między klientami a bankiem w obrocie dewizowym stosuje się ustalone przez bank kursy walut obcych w złotych (kursy walut zamieszczone są w Tabeli kursów (...) SA).

(dowód: wniosek kredytowy k. 121-124, oświadczenie k. 127, k. 128)

W dniu 3 listopada 2006 roku strony zawarły umowę kredytu mieszkaniowego Własny K. Hipoteczny nr 203- (...), na podstawie której Bank zobowiązał się postawić do dyspozycji powodom kredyt w kwocie 104.799,83 CHF na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym.

W umowie strony zawarły najistotniejsze w sprawie postanowienia (wyciąg):

(§ 1 pkt 7) Tabela kursów –Tabelę kursów (...) S.A. obowiązującą w chwili dokonywania przez (...) S.A. określonych w umowie przeliczeń kursowych;

(§ 1 pkt 8) waluta wymienna - walutę wymienną, inną niż waluta kredytu, której kursy są zamieszczone w Tabeli kursów;

(§ 2 ust. 1) Na warunkach określonych w umowie (...) SA zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorcy kredyt w kwocie 104.799,83 CHF na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym położonego w W., dzielnica P. ul. (...), z przeznaczeniem na potrzeby własne;

(§ 4) (...) SA postawi kredyt do dyspozycji kredytobiorcy po spełnieniu przez niego następujących warunków: (...) do trzech dni po stwierdzeniu spełnienia przez kredytobiorcę warunków wypłaty;

(§ 5 ust. 1) Wypłata kredytu będzie dokonana jednorazowo, na wskazany rachunek Kredytobiorcy, w formie przelewu – zgodnie z pisemną dyspozycją Kredytobiorcy;

(§ 5 ust. 2) Całkowita wypłata kredytu nastąpi do dnia 31.11.2006r.;

(§ 5 ust. 3) Kredyt może być wypłacany: 1) w walucie wymiennej – na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego; 2) w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju;

(§ 5 ust. 4) W przypadku, o którym mowa w ust. 3 pkt 2, stosuje się kurs kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego;

(§ 6 ust. 1) (...) SA pobiera odsetki od kredytu w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej w stosunku rocznym, której wysokość jest ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i stałej marży. Pierwszy okres obowiązywania stawki referencyjnej może być krótszy i rozpoczyna się w dniu wypłaty kredytu;

(§ 7 ust. 1) W dniu zawarcia umowy stawka referencyjna wynosi 1,86 %, marża wynosi 1,40 p.p. a oprocentowanie kredytu wynosi 3,26% w stosunku rocznym. Dla celów ustalenia stawki referencyjnej (...) SA będzie się posługiwać stawką LIBOR publikowaną odpowiednio o godz. 11<sup>00</sup> (...) lub 11<sup>00</sup> na stronie informacyjnej R., w drugim dniu poprzedzającym dzień rozpoczynający pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, zaokrągloną według matematycznych zasad do czterech miejsc po przecinku. W przypadku braku notowań stawki referencyjnej LIBOR dla danego dnia do wyliczenia stopy procentowej stosuje się odpowiednio notowania z dnia poprzedzającego, w którym było prowadzone notowanie stawki LIBOR. Za dzień braku notowań stawki LIBOR uznaje się ponadto dzień uznany na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej za dzień wolny od pracy (§ 6 ust. 3);

(§ 7 ust. 2) Zmiana wysokości stawki referencyjnej wpływa na zmianę wysokości oprocentowania kredytu o taką samą liczbę punktów procentowych;

(§ 10 ust. 1) (...) SA prowizja od udzielonego kredytu, w wysokości 1,2% kwoty kredytu, tj. 1.257,60 CHF, zostanie zapłacona jednorazowo przez kredytobiorcę w dniu zawarcia umowy, w walucie polskiej przy zastosowaniu obowiązującego w dniu zawarcia umowy (aktualna Tabela Kursów) kursu sprzedaży dla dewiz – w przypadku wpłaty w formie przelewu lub sprzedaży dla pieniędzy – w przypadku wpłaty gotówkowej;

(§ 11 ust. 1) Zabezpieczeniem spłaty kredytu jest: 1) hipoteka zwykła w wysokości 104.799,83 CHF (...) i hipoteka kaucyjna do kwoty 27.247,00 CHF (...), 2) cesja praw z polisy ubezpieczeniowej kredytowanej nieruchomości, 3) ubezpieczenie w (...) S.A. kredytowanego wkładu finansowego w wysokości 27.850,00 CHF, koszt z tytułu ubezpieczenia wynosi 807,67 zł (2,9% kwoty kredytowanego wkładu finansowego);

(§ 13 ust. 1) Spłata zadłużenia z tytułu kredytu i odsetek następuje w drodze potrącenia przez (...) SA swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku (...) Wpłaty dokonywane w walucie innej niż waluta kredytu będą przeliczane na walutę kredytu przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży;

(§ 18 ust. 1) Niespłacenie przez kredytobiorcę części albo całości raty w terminie umownym spowoduje, że należność z tytułu zaległej raty staje się zadłużeniem przeterminowanym i może zostać przez (...) SA przeliczona na walutę polską wg kursu sprzedaży dewiz (aktualna Tabela Kursów) obowiązującego w (...) S.A. w dniu, o którym mowa w § 13 ust. 3.

(§ 19) Jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpi w walucie innej niż waluta polska: 1) w formie bezgotówkowej – kwota wypłaty zostanie przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów), obowiązującego w (...) SA, w dniu wpływu środków, 2) w formie gotówkowej – kwota wpłaty zostanie przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla pieniędzy (aktualna Tabela kursów banku), obowiązującego w (...) SA w dniu wpływu środków.

(§ 22 ust. 1) Kredyt uważa się za spłacony jeżeli zadłużenie po spłacie ostatniej raty kredytu i odsetek wynosi „zero” albo jeżeli w wyniku ostatecznego rozliczenia wystąpi nadpłata lub niedopłata, wyrażona w walucie polskiej przy zastosowaniu kursu średniego NBP (aktualna tabela kursów), obowiązującego w dniu spłaty z rachunku, o którym mowa w § 13 ust. 1, w wysokości nie wyższej niż dwukrotność polecanej przesyłki pocztowej.

(§ 22 ust. 2) W przypadku nadpłaty, wypłata kwoty nadpłaty zostanie dokonana w formie przelewu na wskazany rachunek w walucie polskiej, przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela Kursów), obowiązującego w (...) SA w dniu wypłaty.

(dowód: umowa wraz z załącznikami k. 47-51v.)

Kredyt został wypłacony powodom jednorazowo w dniu 16 listopada 2006r. w kwocie 104.799,83 CHF, co stanowiło na ten dzień równowartość 247.327,60 PLN, po kursie 2,3600.

W okresie od 1 grudnia 2006r. do 2 sierpnia 2022r. powodowie uiścili na rzecz pozwanego kwotę 396.835,75 zł tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych.

Nadto, powodowie ponieśli koszty prowizji w kwocie 3.119,48 zł oraz składkę z tytułu ubezpieczenia kredytowanego wkładu finansowego opłaconą w dniu 16.11.2006r. w kwocie 807,67 zł. Pobrano także od powodów składki z tytułu ubezpieczenia kredytu do czasu ustanowienia hipoteki w łącznej kwocie 3.240,70 zł. Powodowie ponieśli także inne opłaty w łącznej kwocie 305 zł. Łącznie powodowie uiścili na rzecz w wykonaniu umowy kwotę 404.308,60 zł.

W okresie od dnia zawarcia umowy, do dnia 9 stycznia 2012r., tj. do dnia ustanowienia rozdzielnosci majątkowej, powodowie uiścili w wykonaniu umowy kwotę 112.785,08 zł.

(dowód: zaświadczenie k. 31-39)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 1 marca 2012r. w sprawie o sygn. akt III RC 33/12, ustanowiono z dniem 9 stycznia 2012r. rozdzielnosc majątkową powodów.

(dowód: wyrok SR w Olsztynie z dn. 01.03.2012r. k. 237)

Sąd Okręgowy w Olsztynie, VI Wydział Cywilny Rodzinny, dnia 19 października 2012r., w sprawie o sygn. akt VI RC 895/12, rozwiązał przez rozwód małżeństwo M. G. (1) i M. G. (2).

(dowód: wyrok SO w Olsztynie z dn. 19.10.2012r., sygn. akt VI RC 895/12 k. 41-41v.)

W dniu 22 lipca 2022r. powodowie zawarli umowę cesji wszelkich wierzytelności, w tym roszczeń z tytułu nienależnie pobranych świadczeń w związku z nieważnością umowy kredytu. Powódka M. G. (2) przeniosła wierzytelność na rzecz powoda M. G. (1) wraz z wszelkimi prawami z nią związanymi.

(dowód: umowa cesji k. 40)

Pismem z dnia 30 czerwca 2022r. Powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 410.000,00 zł jako świadczeń nienależnych z uwagi na nieważność przedmiotowej umowy kredytu.

W odpowiedzi na powyższe bank pismem z dnia 19 lipca 2022r. poinformował powodów, iż nie widzi podstaw do uznania ich roszczeń. Wskazał, że umowa realizowana jest w sposób prawidłowy.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 44-45, odpowiedź banku k. 42-43)

Powodowie zaciągnęli kredyt w celu zakupu mieszkania dla córki, która dostała się na studia w W.. Nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy, podpisali ją w kształcie przedstawionym przez bank. Kredyt został całkowicie spłacony.

Powodowie zostali pouczeni o konsekwencjach uznania umowy za nieważną, oświadczyli, iż są świadomi ewentualnych negatywnych konsekwencji oraz oświadczyli, że podtrzymują powództwo.

(dowód: przesłuchanie powodów k. 314v.-315)

Pismem z dnia 8 listopada 2022r. pozwany złożył powodom oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania kwot wpłaconych na rzecz banku z tytułu umowy kredytu do czasu zwrotu przez powodów kwoty 247.327,60 PLN, stanowiącej równowartość wypłaconego kapitału kredytu albo zabezpieczenia w sposób realny roszczenia o zwrot tej kwoty. Oświadczenia powodowie odebrali 10.11.2023r oraz 14.11.2023r.

(dowód: oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania k. 295, k. 298, śledzenie przesyłki k. 297, k. 300)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Żądanie powodów o ustalenie, że umowa kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny nr 203- (...) z dnia 03.11.2006r. jest nieważna, a co za tym idzie, wywodzone z tego tytułu roszczenie o zapłatę - zasługują na uwzględnienie. Powództwo zostało oddalone jedynie w zakresie roszczenia o zasądzenie odsetek.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych przez strony dokumentów – w szczególności umowy kredytowej oraz zaświadczenia wystawionego przez pozwanego Bank przedstawiającego historię spłat kredytu. Sąd dał wiarę również zeznaniom strony powodowej w takim zakresie w jakim znajdują potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym.

Sąd pominął na podstawie (...) § 1 pkt 2 k.p.c. wnioski dowodowy strony pozwanej dotyczący dopuszczenia dowodu z przesłuchania świadków A. L., K. K., J. K. i A. P. jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy w Olsztynie, w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, podziela także stanowisko Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, ostatnio wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 31 maja 2023 r., w sprawie o sygn. akt I ACa 1631/22, który wskazał, iż: „(...) Mając natomiast na uwadze to, iż umowa była zawierana dawno temu – w 2007 r. wysoce wątpliwe jest, aby świadek dysponował szczegółową wiedzą odnośnie tej konkretnej umowy. W zakresie okoliczności dotyczących zawierania umowy kredytu, w szczególności udzielania należytych informacji, istotne znaczenie mogły mieć dowody z dokumentów i to co z nich wynika, a nie zeznania świadka. Zeznania świadka nie mogłyby podważać treści i wniosków wynikających z tych dokumentów, w tym w szczególności z samej umowy kredytu”. Trudno zatem oczekiwać od świadka, aby pamiętał okoliczności zawierania tej konkretnej umowy z powodami. Zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów i zeznań powodów, w pełni pozwalają na dokonanie prawidłowego rozpoznania niniejszej sprawy.

Sąd pominął również wniosek dowodowy strony pozwanej dotyczący dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości (pkt 8 ppkt 4 odpowiedzi na pozew, k. 65v.). Pominięcie dowodu zgłaszanego przez stronę jest bowiem dopuszczalne wtedy, gdy okoliczności sporne, na które dowód powołano, zostały dostatecznie wyjaśnione (wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r. sygn. akt II CNP 41/12, wyroki SN: z 12 stycznia 2005 r., I CK 451/04, z 5 lutego 2009 r., II UK 176/08 i z 13 grudnia 2010 r., III SK 16/10). Opinia biegłego stanowi jedynie dowód dający Sądowi,

rozstrzygającemu sprawę merytorycznie, dokonanie ustaleń w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych (a więc wiedzy wykraczającej poza objętą zakresem wiedzy ogólnej – powszechnej). Sąd uznał przy tym, że z uwagi na prosty charakter obliczeniowy sprawy nie było konieczne zasięgnięcie opinii biegłego – suma dochodzona przez powodów za wskazany wyżej okres wynika bowiem wprost z dokumentu – i to pochodzącego od pozwanego – (vide: zaświadczenie Banku k. 31-39). Zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów i zeznań strony powodowej, w pełni pozwalają na dokonanie prawidłowego rozpoznania niniejszej sprawy, zaś wnioski dowodowe o dopuszczenie opinii biegłego potraktował, z uwagi na powyższe, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Co prawda, pozwany kwestionował powództwo nie tylko co do zasady, ale i co do wysokości, jednak wyliczeniom tym nie przeciwstawił żadnych konkretnych wad, mimo, że dysponuje narzędziami pozwalającymi na natychmiastowe zweryfikowanie wyliczeń przeciwnika. Nie wskazał przy tym, w czym upatruje nieprawidłowości czy też wadliwości obliczenia. Pozwany miał możliwość sprawdzenia, czy jest ono zgodne, a jeśli nie – podania stwierdzonych niezgodności, tym bardziej, że jest instytucją finansową zatrudniającą księgowych i analityków. To bank jest tą stroną umowy, która ma pełne możliwości ustalenia wysokości zobowiązania przy wszelkich założeniach. W takiej sytuacji omawiane zaprzeczenie wyliczeniom powodów należało uznać za bezskuteczne. Zgodnie bowiem z art. 210 § 2 k.p.c., każda ze stron obowiązana jest do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych. Wysokość spłaty leży w sferze faktów. Wypowiedzenie się co do twierdzeń strony przeciwnej o okolicznościach faktycznych winno odnosić się w sposób konkretny i jednoznaczny do wszystkich podniesionych przez tę stronę twierdzeń. Obowiązek przewidziany w art. 210 § 2 k.p.c. zmierza do zakreslenia okoliczności spornych i bezspornych między stronami i ma wpływ na zakres ewentualnego postępowania dowodowego. Dowodzeniu podlegają bowiem tylko okoliczności sporne między stronami, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 212 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 229 k.p.c.). W sytuacji, w której strona obciążona obowiązkiem wypowiedzenia się co do twierdzeń strony przeciwnej o okolicznościach faktycznych, co do nich konkretnie się nie wypowie, naraża się na zastosowanie przez Sąd dyspozycji art. 230 k.p.c., zgodnie z którym, gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Jeżeli strona chce zaprzeczyć twierdzeniom strony przeciwnej o faktach, powinna uczynić to wyraźnie, odnosząc się do konkretnych okoliczności faktycznych

i przedstawiając jednocześnie własne twierdzenia odnośnie kwestionowanej okoliczności. Ogólne zaprzeczenie pozwu z punktu widzenia procesowego jest nieskuteczne. Fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi się pozwany nie zgadza powinien on wskazać, jeśli ma to służyć obronie jego racji, powinien się on ustosunkować do twierdzeń strony powodowej, a tego w sprawie (w tym konkretnie zakresie) nie uczynił (por. wyrok SN z dnia 9 lipca 2009 r., III CSK 341/2008, LexPolonica nr 2444586).

Pozwany nie zaprzeczył skutecznie twierdzeniu powodów wyrażonym w pozwie, że suma dotychczasowych wpłat powodów na rzecz pozwanego w ramach teorii dwóch kondykcji, w okresie od 1 grudnia 2006r., wyniosła kwotę 404.308,60 zł. Wobec powyższego okoliczność ta jest bezsporna i nie wymagała od Sądu weryfikacji poprawności matematycznej strony powodowej na gruncie zaświadczenia pochodzącego od pozwanego o spłatach dołączonego do akt sprawy ani zasięgnięcia na tę okoliczność opinii biegłego sądowego z zakresu finansów/ekonomii, czy też bankowości.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także wniosek pozwu z punktu 8, tj. o zobowiązanie pozwanego do złożenia do akt niniejszej sprawy wskazanych dokumentów jak na karcie 5 akt sprawy, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy, który to wniosek Sąd oddalił na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. oraz art. 248 k.p.c.

Zatem w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej między stronami i czy wskazywane przez powodów postanowienia umowne miały charakter niedozwolony. Zacząć należy jednak od kwestii ogólnej zgodności umowy z prawem.

Strony są zgodne co do tego, że mamy do czynienia z umową kredytu denominowanego, a nie z umową kredytu ściśle walutowego. Wskazują na to fakt, że powodowie spłacali raty w złotychkach i w tejże walucie kredyt otrzymali.

Kwestię tego, czy umówioną walutą wypłaty kredytu był złote czy franki lub złote, Sąd ocenia na korzyść powodów. Przyznać należy, że w odróżnieniu od większości podobnych spraw budziło to wątpliwości, ponieważ postanowienia umowy nie są w tej kwestii jednoznaczne. Z jednej strony wydają się pozostawiać kredytobiorcom swobodę wyboru waluty wypłaty kredytu, z drugiej jednak strony, opierając się na normie art. 65 § 2 k.c., należy uznać, że dość oczywistym zamiarem obu stron, zgodnym z celem kredytowania, był przede wszystkim zakup mieszkania – który bez wątplenia miała nastąpić po cenie wyrażonej w złotych. Ocenę tę potwierdza zeznania powodów. Prowadzi to do wniosku, że kredyt został wyrażony w (...), a wypłata – która miała następować w późniejszych transzach kredytu – dokonywana miała być w PLN, według kursu kupna waluty obcej z tabeli banku z dnia wypłaty (oczywiście nieznanego w dniu zawarcia umowy).

Omawiane tu żądania powodów są osadzone w art. 189 k.p.c., który wymaga od strony żądającej ustalenia wykazania interesu prawnego. W ocenie Sądu, powodowie mieli interes prawny w wytoczeniu niniejszego powództwa, ponieważ merytoryczne rozstrzygnięcie w sprawie ostatecznie zniweluje jakiegokolwiek wątpliwości co do treści umowy oraz pozwoli na usunięcia zabezpieczeń danych pozwanemu. Zakończy zatem niepewność, w której znaleźli się powodowie i nałoży na strony obowiązek respektowania zapadłego rozstrzygnięcia. Skutku takiego nie zapewniłaby sentencja wyroku zasądzającego należności pieniężne, ponieważ nie ma wystarczająco konkretnej ustawowej regulacji mocy wiążącej sentencji i uzasadnienia wyroku zasądzającego świadczenia pieniężne ani jednolitości orzecznictwa w tym przedmiocie.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (Arkadiusz Kawulski, Komentarz do prawa bankowego. Uwagi do art. 69, LEX 2013). Umowa kredytu stanowi zatem odrębny typ umowy nazwanej. Jest to umowa konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna. Różni się od umowy pożyczki pieniężnej, której istota sprowadza się do przeniesienia środków pieniężnych na własność (przy kredycie środki są oddane do dyspozycji kredytobiorcy), braku konieczności określenia celu pożyczki (przy kredycie taki cel jest obowiązkowy), wreszcie udzielanie kredytów i udzielanie pożyczek pieniężnych to odrębne czynności bankowe.

Kredyt spłacany był w złotych. Również w tej walucie kredyt został wypłacony. Zatem w omawianej sprawie strony zawarły umowę, mocą której bank przekazał do dyspozycji powodów nieokreśloną kwotę złotych polskich stanowiących równowartość określonych w umowie franków szwajcarskich. Wartość ta była ustalana przy zastosowaniu kursu kupna (aktualna tabela kursów) obowiązującego banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego.

Tak skonstruowany rodzaj kredytu denominowanego nie stanowi umowy kredytu – jest to umowa nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w całości, zawiera bowiem liczne odstępstwa od definicji legalnej zawartej w prawie bankowym. Do wskazanych essentialia negotii umowy kredytu bankowego należy bowiem określenie kwoty kredytu i waluty kredytu, określenie oprocentowania i zasad jego zmiany, cel kredytu i wysokość prowizji. Zobowiązanie kredytobiorcy polega na spłacie wykorzystanej części kredytu z odsetkami i zapłaty umówionej prowizji. W omawianej sprawie wartość kredytu wyrażona została we franku szwajcarskim, natomiast wypłata kredytu i ustalenie wysokości raty odnosiły się do złotych polskich. W tej sytuacji kredytobiorca nigdy nie spłaca nominalnej wartości kredytu, bowiem z uwagi na różnice kursowe i różnice czasowe pomiędzy zawarciem umowy a późniejszą wypłatą i spłatą kredytu zawsze będzie to inna kwota. Cecha ta stanowi znaczące odejście od ustawowej konstrukcji kredytu, której elementem przedmiotowo istotnym jest obowiązek zwrotu kwoty otrzymanej. Fakt ten wynika z włączenia do umowy klauzuli przeliczeniowej, która powoduje, że wysokość zobowiązania wyrażonego w walucie polskiej jest

modyfikowana innym miernikiem wartości. Włączenie do umowy takiej klauzuli wprowadza szereg problemów związanych z przełamaniem zasady nominalizmu, zasady określoności świadczenia, obciążeniem kredytobiorcy nieograniczonym ryzykiem kursowym, a także możliwości naruszenia przepisów o odsetkach maksymalnych (J. C., Walutowe klauzule waloryzacyjne w umowach kredytów hipotecznych. Analiza Problemu., Palestra (...)). Można by formułować tezę, że mechanizm przeliczenia kwoty do wypłaty i do spłaty został uzgodniony przez strony i że składając wniosek o wypłatę kredytu lub jego transzy lub dokonując spłaty raty kredytowej konsument może dowiedzieć się, jaki jest w danym dniu kurs waluty (kupna lub sprzedaży – zależnie od sytuacji), a przez to następuje dopełnienie procesu uzgodnienia. Jednak teza taka nie da się obronić. Kredyt hipoteczny został udzielony na potrzeby zakupu mieszkania i dzień wykorzystania (pobrania) kredytu nie należy do swobody kredytobiorcy. W praktyce więc kredytobiorca nie ma realnego wpływu na wybór dnia pobrania kredytu, nie może też dowolnie wybierać dnia spłaty raty kredytowej. To oznacza, że jego wpływ na to, według jakiego kursu otrzyma kredyt i wg jakiego kursu będzie go spłacać, jest znikomy. Co innego po stronie banku – to on jednostronnie narzuca kurs zarówno dla chwili pobrania kredytu, jak i dla chwili spłaty. Trudno posądzać bank o to, by w skali jednego kredytobiorcy dopuszczał się manipulacji kursami walut, ale nie zmienia to faktu, że pozostaje jedynym podmiotem kształtującym po zawarciu umowy istotne jej elementy, jakimi są: wysokość kredytu wypłaconego kredytobiorcy i wysokość raty. Można jednak wyobrazić sobie z łatwością sytuację, w której – stojąc w obliczu niekorzystnego obrotu sprawy względem większej rzeszy kredytobiorców – bank mógłby sztucznie zawyżać własny kurs sprzedaży dla podwyższenia wysokości rat kredytowych. Taki jednostronny wpływ banku jest sprzeczny nie tylko z opisaną wyżej definicją kredytu, ale i z granicami swobody umów wyznaczonymi przez art. 353<sup>1</sup> k.c. Teza odnosząca się do kwestii ważności kredytu denominowanego – że dla zachowania tej ważności musi występować tożsamość między kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą, jaką kredytobiorca zobowiązany jest zwrócić bankowi z odsetkami, wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 9 września 2019 r. (I ACa 448/19). Ustawa „antyspreadowa” (z 29.07.2011 r.) nie wprowadziła żadnych zapisów, które wchodziłyby do treści umów kredytowych denominowanych lub indeksowanych, zawartych przed dniem wejścia jej w życie. Umowy nieważnej nie można uczynić ważną za pomocy późniejszej ustawy, podobnie jak nie można jej uczynić ważną za pomocą zmiany (aneksu) wprowadzającego możliwość spłaty rat w walucie (...) ani też za pomocą postanowień umowy odnośnie trybu zmiany waluty rat na (...), wymagającego złożenia wniosku przez kredytobiorcę.

Niezależnie od tego, zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 - Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 - Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. § 4 - Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Klauzulą niedozwoloną jest postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego), które spełnia (łącznie) wszystkie przesłanki określone w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.c.: 1) nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie; 2) nie jest postanowieniem w określającym główne świadczenia stron; 3) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Zgodnie z powołaną wyżej definicją umowy kredytu zawartą w art. 69 prawa bankowego, do elementów przedmiotowo istotnych tego typu umowy należy obowiązek zwrotu kwoty kredytu wraz z umówionymi odsetkami i zapłaty prowizji. Wypłata kredytu w złotych i zawarcie w umowie klauzul przeliczeniowych spowodowały niemożliwość określenia świadczenia zarówno co do wysokości kredytu, jak i rat spłacanej pożyczki z uwagi na możliwość jednostronnego ustalania kursu waluty przez bank. W ocenie Sądu, klauzule te są niedozwolonymi klauzulami umownymi, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumentów - kredytobiorców - w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają ich interesy. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając

uprawnienia oraz obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Również o rażąco naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych ograniczeń. Skoro bank mógł wybrać dowolne i niepoddające się weryfikacji kryteria ustalania kursów kupna i sprzedaży walut obcych, stanowiących narzędzie denominacji kredytu i rat jego spłaty, wpływając na wysokość własnych korzyści finansowych i generując dla kredytobiorcy dodatkowe i nieprzewidywalne co do wysokości koszty kredytu, klauzule te rażąco naruszają zasadę równowagi kontraktowej stron na niekorzyść konsumentów, a także dobre obyczaje, które nakazują, by ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem i wykonywaniem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia, a sposób ich generowania poddawał się weryfikacji.

Powodowie uczynili pozwanemu zarzut, wskazując zapisy umowne, które ich zdaniem dotknięte są bezskutecznością kwestionując cały umowny mechanizm przeliczania kursów walut. A. dotyczy w niniejszej sprawie wszystkich tych postanowień jako kształtujących mechanizm denominacji. Postanowienia te dotyczą świadczeń głównych umowy (regulowały, na jakich zasadach nieznaną kwotę kredytu powodowie otrzymają i jak mają spłacać raty), ale w tym zakresie były postanowieniami niejednoznacznymi, a więc zdawnymi do uznania ich za abuzywne.

Na podstawie przeprowadzonych w tym kierunku dowodów w postaci załączników do pozwu i do odpowiedzi na pozew, a także zeznań strony powodowej Sąd ustala, że warunki umowy nie były uzgodnione indywidualnie w zakresie głównych świadczeń stron i mechanizmu denominacji. Wbrew argumentacji pozwanego, treść umowy nie świadczy o tym, by w dacie zawarcia umowy powodowie mieli możliwość wyboru waluty obcej do otrzymania wypłaty kredytu ani tym bardziej do spłaty rat. Co do tego drugiego zabrakło w umowie automatyzmu – wymagane było przeprowadzenie dodatkowej procedury. Cechą kredytu denominowanego jest to, że jego suma wyrażona jest w jednej walucie, a wypłata następuje w innej.

Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. np. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy.

Oceny tej nie zmienia ewentualna stabilność sposobu ustalenia marży ani konieczność stosowania przez bank rozmaitych zabezpieczeń, ani też sposób, w jaki bank pozyskuje środki na kredyty, czy też sposób wykazywania ich w sprawozdaniach finansowych lub – najogólniej rzecz ujmując – sposób księgowania. Powtórzyć trzeba, że w przypadku umowy, której przedmiotem jest udzielenie kredytu w walucie polskiej, kurs waluty obcej jest stosowany jedynie w celu waloryzacji zobowiązania, a między kredytobiorcą a bankiem nie dochodzi w istocie do żadnych rozliczeń walutowych i powstania związanych z tym kosztów. Wszelkie zatem koszty, jakie bank ponosi w związku z udzieleniem kredytu, winny być mu rekompensowane w ramach wynagrodzenia, jakim jest oprocentowanie kredytu, a nie ukrywane w formie spreadu, na którego wysokość kredytobiorca nie ma żadnego wpływu.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wyeliminowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma możliwości zastosowania

w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodzić się należy z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 21 lutego 2013 roku (w sprawie sygn. akt I CSK 408/12. OSNC 2013/11/127), iż eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Jednak powołać się tu należy na fakt związania wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez (...) w wyroku z 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18. (...) podtrzymał mianowicie pogląd, że:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 3851 i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Przenosząc zatem powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy, należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalały na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski. Nie ma przy tym możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy wprawdzie następnie, ale ze skutkiem już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie (przy wysoce wątpliwym założeniu, że skutki te nie są związane z istotą umowy stron – por. art. XLIX przepisów wprowadzających kodeks cywilny), to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości kwoty, jaką bank powinien postawić do dyspozycji powodom w PLN, wykonując umowę kredytu.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym tę sprawę stoi dotychczas konsekwentnie na stanowisku, że o ile umowy indeksowane (waloryzowane) frankiem szwajcarskim nadają się niekiedy do utrzymania w mocy po eliminacji abuzywnego mechanizmu indeksacji, ponieważ znana jest w nich kwota kredytu (wyrażona w umowie w PLN), o tyle umowy denominowane do franka szwajcarskiego zwykle nie dają się utrzymać po wyeliminowaniu mechanizmu denominacji, ponieważ są to umowy w założeniu stron złotowe – choć z kwotą kredytu wskazaną w walucie obcej, to jednak z wypłatą i spłatą, które miały następować w złotych. Po odpadnięciu abuzywnego mechanizmu denominacji

nieznana pozostaje kwestia podstawowa – jaka kwota powinna być wypłacona powodom i jakie raty powinny być przez nich spłacane. Braków tych nie da się zapełnić w żaden sposób i umowa nie nadaje się do wykonania, co prowadzi i tą drogą do wniosku, że zawarta została jako nieważna (niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i nieważna - art. 58 k.c.).

Powodowie bez wątpienia domagali się ustalenia nieistnienia stosunku prawnego umowy z uwagi na jej nieważność, świadomi potencjalnych skutków związanych z rozliczeniami na jej tle, co jasno wynika z uzasadnienia pozwu i z oświadczeń zawartych w protokole rozprawy.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 czerwca 2012 r. (C-618/10) stwierdził, że: "z brzmienia ust. 1 art. 6 dyrektywy 93/13/EWG wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. Dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem 24, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków "mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami". Należy zatem stwierdzić, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie takie przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców" (wyrok (...) z 4 czerwca 2009 r. (C-243/08), wyrok (...) z 15 marca 2012 r. (C-453/10), wyrok (...) z 30 maja 2013 r., (C-397/11), wyrok (...) z 21 stycznia 2015 r. [C-482/13]).

Innymi słowy mówiąc, w przedmiotowej sprawie brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.). Zatem należy rozważyć, czy umowa łącząca strony może być utrzymana bez niedozwolonych klauzul, czy też nie jest to możliwe i należy ustalić nieważność umowy. Mając na względzie treść art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, niewątpliwie umowa nie może być utrzymana w mocy tylko wtedy, gdy na podstawie pozostałej treści umowy nie da się ustalić praw i obowiązków stron. W ocenie Sądu brak możliwości uzupełnienia umowy po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień, powoduje, że nie jest obiektywnie możliwe wykonanie przez obie strony umowy. Zgodnie bowiem z aktualnym orzecnictwem zakwestionowane postanowienia umowne dotyczące mechanizmu przeliczania określają podstawowe świadczenia stron i z tego względu charakteryzują umowę. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomym jest jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji powodów równowartość określonej kwoty (...) w złotych polskich, lecz nie wiadomo według jako miernika ma być wyliczona ta równowartość. Nie jest również wiadomo, jaką kwotę powinni zwrócić powodowie. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu, która podlega zwrotowi na rzecz Banku, albowiem ustalenie wysokości zobowiązania odnosiło się do kursów walut. Brak jednoznacznego określenia zasad ustalania kursów, a tym samym brak możliwości określenia praw i obowiązków stron oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank.

i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.). Podnieść należy, że powodowie byli pouczeni o skutkach ustalenia nieważności umowy i zgodzili się na poniesienie konsekwencji z tym związanych.

Wobec kategorię ustalenia, że umowa kredytowa jest nieważna jako sprzeczna z ustawą – Prawo bankowe, dalsze wywody w kierunku ustalenia wpływu bezskuteczności poszczególnych postanowień umownych na związanie stron umową jako całością są już bezprzedmiotowe, podobnie jak zarzuty powoda zmierzające do ustalenia nieważności umowy na innych jeszcze podstawach niż sprzeczność z art. 69 Prawa bankowego, choć końcowo można stwierdzić, że sprzeczność abuzywnych postanowień umowy z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta – w obliczu braku możliwości utrzymania umowy po wyeliminowaniu mechanizmu denominacji –

muszą być ocenione równoznacznie ze sprzecznością z zasadami współzycia społecznego – przede wszystkim zasadą lojalności kupieckiej.

Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia. W konsekwencji, strony, które zawarły nieważną umowę, powinny sobie zwrócić wzajemnie otrzymane świadczenia. Skoro bowiem podstawa tych świadczeń została uznana za nieważną i sprzeczną z prawem, świadczenia te są świadczeniami nienależnymi w rozumieniu art. 410 k.c. Zgodnie z nim w przypadku świadczeń nienależnych zastosowanie znajdują przepisy art. 405 i nast. k.c., które przewidują obowiązek zwrotu korzyści uzyskanych kosztem innej osoby. Wyjaśnić także należy, że stwierdzenie, że świadczenie spełnione przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym, oznacza, że podlega ono zwrotowi. Spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powodów, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego – przesłankę jego wzbogacenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku V Wydział Cywilny z dnia 18 grudnia 2020 r., V ACa 447/20, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, publ.). Stosownie do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., mającej moc zasady prawnej, jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytobiorcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy. Kredytobiorca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Zatem Sąd zgodnie z wyborem powodów kieruje się utartą już w ostatnim orzecznictwie tzw. „teorią dwóch kondykcji” zakładającą zasądzenie na rzecz kredytobiorcy pełnej sumy kwot spłaconych bankowi z pozostawieniem do osobnego procesu lub do zarzutu potrącenia kwot wypłaconych przez Bank.

Stosując teorię dwóch kondykcji, Sąd stwierdza więc, że suma ostatecznie żądana przez powodów była świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 k.c. (gdyż świadczonym na podstawie niedozwolonych postanowień umowy skutkujących nieważnością umowy) i podlega zwrotowi na podstawie art. 405 k.c.

Nie zachodzą przy tym przesłanki negatywne wymienione w art. 411 k.c., ponieważ powodowie nie wiedzieli, że nie są zobowiązani (gdy świadczyli, początkowo nie zdawali sobie sprawy z prawnej możliwości wzruszenia umowy, a później – wobec niejednolitości orzecznictwa - nie mogli nabrać ani obiektywnego, ani subiektywnego przekonania o uprawnieniu do wstrzymania się ze spłatami), spełnienie świadczeń wobec banku nie czyni zadość zasadom współzycia społecznego, świadczenia nie zostały spełnione w zadośćuczynieniu przedawnionemu roszczeniu i nie były spełniane zanim wierzytelność stała się wymagalna. Dodać należy, że powodowie spełniali świadczenie w obliczu groźby wypowiedzenia umowy kredytowej z wszystkimi surowymi tego konsekwencjami. Trudno też zakładać, by bank otrzymane świadczenia zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

Mając powyższe na uwadze Sąd w punkcie I ustalił, że umowa kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny nr 203- (...) z dnia 3 listopada 2006r., zawarta pomiędzy powodami a pozwanym Bankiem, jest nieważna.

W konsekwencji powyższego w punkcie II wyroku Sąd zasądził od pozwanego (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powodów kwotę 404.308,60 zł, w ten sposób, że na rzecz powoda M. G. (1) kwotę 347.916,06 zł oraz na rzecz powódki M. G. (2) kwotę 56.392,54 zł - z zastrzeżeniem, że spełnienie przez pozwanego na rzecz powodów zasądzonych świadczenia pieniężnego powinno nastąpić za jednoczesnym zaoferowaniem przez powodów zwrotu pozwanemu udostępnionego na mocy spornej umowy kredytu kapitału w kwocie 247.327,60 zł lub zabezpieczeniem roszczenia o jej zwrot. Sąd podzielił w tym zakresie stanowisko pełnomocnika powódki z urzędu wyrażone w piśmie z dnia 24.07.2023 r. – k. 265-266, co do zasady, jak i odnośnie co do wyliczeń kwotowych tam zaprezentowanych i wyraźnie nie zaprzeczonych zarówno przez drugiego z powodów, jak i pozwanego - reprezentowanych profesjonalnie.

W okresie od 1 grudnia 2006r. do 2 sierpnia 2022r. powodowie uiścili na rzecz pozwanego z tytułu wszystkich spłat kwotę 404.308,60 zł. W okresie od 1 grudnia 2006r. do 9 stycznia 2012r., tj. do dnia ustanowienia rozdzielności majątkowej, powodowie uiścili na rzecz pozwanego z tytułu spłaty rat kwotę 112.785,08 zł. Kwoty te wprost wynikają z zaświadczenia wystawionego przez pozwanego bank (k. 31-39). Wobec powyższego okoliczność ta jest bezsporna i nie

wymagała od Sądu weryfikacji poprawności matematycznej strony powodowej na gruncie zaświadczenia o spłatach dołączonego do pozwu ani zasięgania na tę okoliczność opinii biegłego.

Na uwzględnienie zasługiwał zarzut zatrzymania podniesiony przez pozwanego na wypadek uwzględnienia powództwo głównego o zapłatę wywodzonego z nieważności spornej umowy kredytu.

Skoro bowiem jak to przyjęto już ostatecznie w orzecznictwie (choć początkowo nie było to oceniane jednoznacznie), iż umowa kredytu bankowego jest umową wzajemną, to tym samym po myśli art. 496 w zw. z art. 497 k.c. zachodzi sytuacja powinności wzajemnego zwrotu spełnionych nienależnie świadczeń przez strony i jednocześnie możliwości skorzystania z prawa zatrzymania zdefiniowanego jako prawo do powstrzymania się ze swoim świadczeniem do czasu zaoferowania zwrotu świadczenia przez stronę drugą. Znalazło to odzwierciedlenie w odpowiedniej redakcji w części zasądzonej dochodzoną pozwem zapłatę.

Konsekwencją też skutecznego podniesienia zarzutu zatrzymania jest to, iż świadczenie wzajemne (tu roszczenie powodów o zapłatę) pozostaje niewymagalne do czasu otrzymania tego, co strona „zatrzymująca” sama świadczyła, która to w tym zakresie nie pozostaje w opóźnieniu. (por. w tej mierze wyrok SA w Gdańsku z 25 09 2015 I ACa 343/15, oraz powołane tam wyroki SN: z 31 stycznia 2002 r - IV CKN 651/00, oraz z 7 stycznia 2005 r. - IV CK 204/04).

Dlatego też prócz modyfikacji sentencji zasądzonej w tym zakresie (pkt II wyroku), Sąd w pozostałej części tj. co do odsetek oddalił powództwo jak w pkt III.

W punkcie III Sąd oddalił powództwo w pozostałej części, zaś w punkcie IV zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.834 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.800 zł, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. poprzez obciążanie pozwanego obowiązkiem ich zwrotu na rzecz powodów w całości. Powodowie ulegli swemu żądaniu w nieznacznym zakresie tj. odnośnie odsetek ustawowych za opóźnienie. Koszty procesu po stronie powodowej obejmowały uiszczoną opłatę od pozwu (1.000 zł), opłatę za pełnomocnictwo (34 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (radca prawny) w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (10.800 zł).

Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.834 zł, o czym orzekł, jak w punkcie IV wyroku.

Nadto, w punkcie V wyroku zasądzone od pozwanego na rzecz pełnomocnika z urzędu powódki – r.pr. B. G. kwotę 13.284,00 zł, w tym kwotę 2.484 tytułem 23% stawki Vat od tego wynagrodzenia, tytułem wynagrodzenia za zastępstwo procesowe powódki wykonane z urzędu. Koszty nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej przez adwokata lub radcę prawnego z urzędu stronie wygrywającej sprawę, podlegają bowiem zasądzeniu od przeciwnika procesowego na rzecz tej strony (por. uchw. SN z 1.3.1989 r., III CZP 12/89, niepubl.).

sędzia Krystian Szelaąg